

Dwa referaty dotyczyły znakomitego przykładu wielonarodowościowego (i wielojęzycznego) państwa i jego następcy, Austro-Węgier, względnie Republiki Austrii. Wystąpienie Friedricha E. Prinza (Monachium) „Język i naród w krajach czeskich (1848 – 1938)“ odnosiło się przede wszystkim do „Ugody morawskiej“. Aby usunąć napięcie między ludnością czeską i niemiecką, została wprowadzona zasada autonomii osobistej, zgodnie z którą ludność mogła się rejestrować w oddzielnych rejestrach narodowych, co miało konsekwencje zwłaszcza dla szkolnictwa i złagodziło bezowocną debatę o granicach językowych. Przeglądu dzisiejszej sytuacji mniejszości językowych w Austrii dokonał Peter Wiesinger (Wiedeń) w referacie „O sytuacji językowej i polityce językowej na obszarach austriackich zamieszkałych przez mniejszości“. Sześć uznanych mniejszości cieszy się daleko idącą ochroną swojej odrębności kulturalnej i językowej. Chociaż przez politykę językową chronione, a nawet – wspierane, także tutaj języki mniejszości są jednak w odwrocie, szczególnie w młodszym pokoleniu.

Na koniec w dwóch referatach – na przykładzie języka niemieckiego – została omówiona sytuacja języka i literatury poza zwartym obszarem, na którym używa się danego języka. Lutz Götze (Saarbrücken) mówił „O roli języka niemieckiego w krajach WNP, w Republice Czeskiej i na Węgrzech“. Na tych obszarach rozpad obozu socjalistycznego wywołał zwiększone zapotrzebowanie na zajęcia z języka niemieckiego. Zapotrzebowanie to powinno zostać w miarę możliwości zaspokojone. Aby jednak nie wywoływać wrażenia, że znów została podjęta polityka językowa minionych czasów, proponował Götze odpowiednio zmodyfikowane zasady wspierania języka niemieckiego w przyszłości. Ostatni referat, nadesłany przez Aleksandra Rittera (Hamburg) dotyczył literatury: „Granice kultur i historia tekstu: o warunkach i problemach historycznoliterackiego ujęcia niemieckojęzycznej literatury tworzonej za granicą“. Naświetla on te specyficzne problemy, które wywołuje zajmowanie się literaturą niemieckojęzycznych mniejszości. Literatura ta spleciona jest w bardziej złożony węzeł kulturowy niż „normalna“ literatura niemiecka; należy zwłaszcza uwzględnić każdorazowo specyficzną kulturę „goszczącą“ („Herbergskultur“). Historia literatury niemieckojęzycznych mniejszości musi z tego powodu sprostać nie tylko ogólnym wymaganiom piśmiennictwa historycznoliterackiego, ale także brać pod uwagę dodatkowe czynniki.

Ogólnie powiedzieć można, że temat „Polityka językowa na pograniczach“ nie mógł być w ramach sympozjum nawet w przybliżeniu wyczerpująco omówiony. Sympozjum dało jednak możliwość jasnego postawienia różnorodnych kwestii, które należy uwzględnić zajmując się tym tematem, pozwoliło też pogłębić wiedzę o poszczególnych, związanych z nim aspektach.